

# ORGANIZACJA GOSPODARCZA JAKO PODMIOT ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ

Dagmara Gruszecka

---

---

---

# ORGANIZACJA GOSPODARCZA JAKO PODMIOT ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ

Dagmara Gruszecka

---

---

Zamów książkę w księgarni internetowej

**proinfo.pl**  
księgarnia internetowa

SERIA **MONOGRAFIE**

Wydanie publikacji zostało dofinansowane przez  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Stan prawny na 5 stycznia 2023 r.

Recenzent  
Prof. dr hab. Robert Zawłocki

Wydawca  
Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący  
Joanna Ołówek

Opracowanie redakcyjne  
Joanna Ośka

Projekt okładek serii  
Wojtek Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność  
Więcej na [www.legalnakultura.pl](http://www.legalnakultura.pl)  
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2023

ISBN 978-83-8328-310-4  
ISSN 1897-4392

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.  
Dział Praw Autorskich  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
tel. 728 313 462  
e-mail: [PL-ksiazki@wolterskluwer.com](mailto:PL-ksiazki@wolterskluwer.com)

księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

Mężowi i Rodzicom

---

# Spis treści

<b>Wykaz skrótów</b> .....	11	
<b>Wstęp</b> .....	13	
<b>Rozdział I</b>		
<b>Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych jako wyzwanie dla przyszłości prawa karnego – obszary problemowe i kierunki rozwiązań</b> .....		21
1. Uwagi ogólne .....	21	
2. Racje kryminalnopolityczne zaostżenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w kierunku reżimu karnoprawnego .....	28	
3. Nieadekwatność i nieoperatywność tradycyjnych konstrukcji karnistycznych w obszarze zagrożeń generowanych przez podmioty zbiorowe .....	52	
4. Podstawowe pytania dogmatyczne w świetle wyróżnianych modeli odpowiedzialności podmiotów zbiorowych .....	68	
5. Nurt akcesoryjnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych i zaszczepienie czynu oraz winy zbiorowości w zachowaniu jednostkowym .....	74	
6. Kategorie dogmatyczne w modelach odpowiedzialności samoistnej podmiotu zbiorowego .....	90	
7. Aplikacja założeń modelowych odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w wybranych europejskich systemach prawnych .....	111	

**Rozdział II****Od zbioru podmiotów do podmiotu zbiorowego –  
samodzielnosc adresata norm prawa karnego jednostek**

<b>kolektywnych</b> .....	159
1. Uwagi ogólne .....	159
2. Ewolucja zbiorowości i status „podmiotu zbiorowego” z perspektywy socjologicznej .....	161
3. Atrybuty organizacji formalnej w perspektywie psychologii społecznej – granice autonomiczności wyborów jednostki .....	195
4. Grupowe procesy decyzyjne – organizacja jako decydent kolektywny i uwarunkowania jej wyborów .....	225
5. Podmiot zbiorowy jako struktura kryminogenna? .....	239

**Rozdział III**

<b>Czyn podmiotu zbiorowego</b> .....	285
1. Uwagi ogólne .....	285
2. Normatywizujące a ontologizujące spojrzenie na kategorię czynu .....	287
3. Modelowanie czynu podmiotu zbiorowego .....	305
4. Kwestia subiektywnego wymiaru zdolności podmiotu zbiorowego do czynu .....	327
5. Podsumowanie .....	343

**Rozdział IV**

<b>Podmiot zbiorowy jako sprawca kryminalnego bezprawia</b> .....	347
1. Uwagi ogólne .....	347
2. Bezprawie podmiotu zbiorowego – perspektywa systemowa .....	349
3. Urzeczywistnienie obiektywnego bezprawia przez jednostkę kolektywną .....	366
4. Podmiot zbiorowy a problematyka obiektywnego przypisania sprawstwa .....	403
5. Analiza intelektualno-wolicjonalnych przesłanek odpowiedzialności podmiotu zbiorowego .....	438
6. Wyznaczenie granicy między umyślnością a nieumyślnością czynu podmiotu zbiorowego w kontekście przesłanek subiektywnego przypisania .....	464
7. Podsumowanie .....	479

**Rozdział V**

<b>Podmiot zbiorowy wobec problemu winy</b> .....	482
1. Uwagi ogólne .....	482
2. Zawinięcie korporacyjne na tle zasadniczych punktów spornych współczesnej debaty nad rozumieniem winy .....	488
3. Próba dekonstrukcji winy podmiotu zbiorowego .....	507
4. Wina podmiotu zbiorowego w aspekcie temporalnym .....	539
5. Zarys koncepcji winy własnej podmiotu zbiorowego .....	557
6. Podsumowanie .....	563
<b>Zakończenie</b> .....	567
<b>Bibliografia</b> .....	577

# Wstęp

Nawet 40 procent z nas może odczuwać awiofobię, czyli „strach przed lataniem”. Od razu zastrzec należy, że powyższe zdanie nie ma być jakąś egzaltowaną metaforą stosunku tradycyjnej karnistyki do problemu odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, choć to o niej właśnie będzie zasadniczo mowa, lecz wstępem do opisu pewnego, niestety prawdziwego zdarzenia. W roku 1997 miała miejsce fuzja koncernu Boeing z McDonnell Douglas Corporation. Od tego czasu inżynierowie oraz pracownicy działów projektowo-technicznych z niepokojem przyjęli odejście od dotychczasowej praktyki, wyrażanej zresztą słynnym hasłem „Boeing firmą inżynierską”, a polegającej na pozostawieniu fachowcom decydującego wpływu na kwestie techniczne oraz decyzje biznesowe dotyczące wprowadzenia do produkcji nowych bądź uaktualnionych rozwiązań. Podczas oficjalnych spotkań z zarządem oraz narad roboczych podstawowym tematem rozmów stały się od tego czasu kwestie czysto finansowe, jak np. kurs akcji koncernu. Gdy w 2010 r. największy konkurent Boeinga na rynku samolotów pasażerskich – Airbus ogłosił nową strategię rozwoju wąskokadłubowej rodziny samolotów A320, swoje plany musiał zrewidować również Boeing. Planował on jeszcze przez co najmniej 10–15 lat oferować klientom obecną trzecią (licząc od roku 1967) generację samolotów (737 Next Generation), zaś następcą tej linii miał trafić na deski projektowe dopiero w latach 2020–2030. W nowej sytuacji okazało się jednak, że kolejni klienci odwołują swoje zamówienia na 737 Next Generation, wybierając model konkurencji. Ta sytuacja wymagała natychmiastowej zmiany planów, wszelka zwłoka groziła zdominowaniem rynku przez Airbusa. Firma postanowiła zatem stworzyć odświeżoną, bardziej ekonomiczną, czwartą już z kolei wersję „737”. Szybko wybrano nazwę „MAX”, rozpoczęto wstępne prace projektowe i poszukiwanie silnika. O atrakcyjności modelu miało przesądzić założenie, że nowe samoloty nie będą wymagały absolutnie żadnych zmian w procesie szkolenia pilotów



w stosunku do programów szkoleniowych dotyczących poprzedniej wersji Boeinga 737. Nowy samolot pasażerski po raz pierwszy wzbił się w powietrze w 2016 r. I w tym momencie sprawy zaczęły się komplikować...

W październiku 2018 r., a następnie w marcu 2019 r. doszło do dwóch dramatycznych katastrof lotniczych z udziałem 737 MAX, w których łącznie śmierć poniosło aż 346 osób. W dniu 12.03.2019 r. Boeing 737 Max został przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa Lotniczego, Federalną Administrację Lotnictwa i inne podmioty sprawujące nadzór nad lotnictwem cywilnym na całym świecie uziemiony na czas nieokreślony<sup>1</sup>, do publicznej wiadomości trafiły informacje o głównych przyczynach tej decyzji. Stał za nią źle działający system MCAS (Maneuvering Characteristics Augmentation System), mający w teorii zapobiegać przeciągnięciu i rozbiciu się samolotu w momencie, gdy ten wznosił się w powietrze. Problemem było jednak to, że system aktywował się automatycznie, bez wiedzy i woli załogi, a piloci nie zostali o tym powiadomieni<sup>2</sup>. W trakcie postępowania przed Kongresem USA ujawniono wiele faktów, w szczególności dotyczących nieprawidłowości w zarządzaniu, a także w procesie certyfikacji nowych samolotów. Dotyczyły one m.in. pełnej wiedzy koncernu o problemach z bezpieczeństwem nowego typu samolotu w 2016 r., a zatem jeszcze na etapie jego certyfikacji. Działanie systemu MCAS można było wyłączyć ręcznie, lecz było to dość czasochłonne. Tymczasem w wewnętrznym raporcie Boeinga stwierdzono, że aby uniknąć katastrofy, „wyszkolona” załoga powinna wyłączyć system w czasie 8 sekund. Jakichkolwiek informacji na temat MCAS zabrakło jednak w instrukcji użytkownika samolotu. Piloci nie odbyli też żadnych dodatkowych szkoleń<sup>3</sup>. W obawie przed koniecznością ujawnie-

---

<sup>1</sup> Faktycznie do grudnia 2020 r.

<sup>2</sup> Jako ciekawostkę można podać, że po pierwszej katastrofie FAA sporządziło raport, z którego treści wynika, że zastosowanie systemu MCAS w dotychczasowej postaci z dużym prawdopodobieństwem doprowadzi do kolejnych katastrof. Raport nie ujrzał światła dziennego. Raport etiopskich śledczych, po drugiej katastrofie, wykazał, że choć piloci przestrzegali już nowych procedur (opracowanych naprędce przez Boeinga po pierwszej katastrofie), nie byli w stanie odzyskać kontroli nad samolotem. Warto dodać, że śledczy z Etiopii nie przekazali do USA (kraj producenta) szczątków maszyny w celu przeprowadzenia badań, lecz wysłali je do Francji.

<sup>3</sup> Co więcej, na kilka miesięcy przed pierwszą katastrofą swojego samolotu, linie lotnicze prowadziły z Boeingiem korespondencję mailową z kilkukrotnym zapytaniem, czy jest wymagane dodatkowe przeszkolenie pilotów. Koncern nie tylko konsekwentnie udzielał odpowiedzi przeczącej, lecz także posunął się w swojej ostatniej odpowiedzi do użycia sformułowania, że nie będzie odpowiadał na „idiotyczne pytania”.

# Rozdział I

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ PODMIOTÓW ZBIOROWYCH JAKO WYZWANIE DLA PRZYSZŁOŚCI PRAWA KARNEGO – OBSZARY PROBLEMOWE I KIERUNKI ROZWIĄZAŃ

### 1. Uwagi ogólne

Fakt, że kwestia karania innych osób niż osoby fizyczne nadal traktowana jest w kategoriach nowych kierunków ewolucji prawa karnego, wydaje się wynikać w większej mierze z trwałości oporów przed podjęciem radykalnych decyzji legislacyjnych mających urzeczywistnić postulaty poszerzenia kręgu podmiotów zakazów i nakazów prawnokarnych niż z nowatorskości samych tych postulatów lub tym bardziej jakiegokolwiek znaczącej zmiany, zwłaszcza w ostatnich latach, ich uzasadnienia kryminalnopolitycznego<sup>10</sup>. Pomijając już nawet zaszłości czysto historyczne – a spojrzanie wstecz na rozwój prawa karnego pozwala wręcz twierdzić, że to idea niekaralności zbiorowości cieszy się stosunkowo krótką popularnością w porównaniu z okresem istnienia zgoła przeciwnych zapatrywań<sup>11</sup>, i dla współczesnej, tj. powojennej debaty

---

<sup>10</sup> Jest to także kwestia określonej kultury prawnej, trudno bowiem byłoby o elemencie nowatorskości rozwiązań mówić w przypadku porządków prawnych państw obszaru *common law*, gdzie odpowiedzialność karna korporacji ma już długą tradycję. Polskie prawo karne pozostaje jednak pod silnym wpływem rozwiązań niemieckich, zaś niemiecką teorię i dogmatykę – mimo żywego i niesłabnącego zainteresowania tematem oraz dość regularnego podejmowania inicjatyw legislacyjnych – nadal cechuje sceptycyzm wobec rzekomej „rewolucji” w prawie karnym, jaką miałyby być wprowadzenie karalności podmiotów zbiorowych.

<sup>11</sup> Zob. informatywnie – M. Filar, *Odpowiedzialność...*, s. 416, który zasadnie przypomina, że „Odpowiedzialność typu karnego podmiotów zbiorowych nie jest bynajmniej politycznokry-

karnistycznej, nie jest to temat dopiero odkrywany. Rzecz jasna, w polskich warunkach ustrojowo-ekonomicznych realna potrzeba stosownej dyskusji mogła narodzić się dopiero wraz z przejściem od gospodarki społecznej do kapitalistycznej, stąd wrażenie względnej „świeżości” problematyki pozostaje z pewnością uzasadnione<sup>12</sup>, lecz nawet w najbliższym naszej doktrynie obszarze niemieckojęzycznym jest ona przedmiotem sporów toczonych z różnym nasileniem co najmniej od lat 50.<sup>13</sup> W licznych opracowaniach, poświęconych idei odpowiedzialności represyjnej podmiotów zbiorowych, przytaczane uzasadnienie odwołuje się co więcej w pierwszej kolejności do

minalnym »wynałazkiem« czasów współczesnych. Wprawdzie maksyma *societas delinquere non potest*, którą traktowaliśmy jako elementarny standard prawa karnego, była »dzieckiem« prawa rzymskiego (które nie znało pojęcia korporacji i osoby prawnej w dzisiejszym rozumieniu tych instytucji), niemniej zarówno w średniowieczu, jak i w zasadzie jeszcze do połowy XVIII w., procesy karne przeciwko podmiotom zbiorowym (miastom, gminom, gildiom kupieckim itp.) nie były niczym nadzwyczajnym i znajdowały swą podstawę w ówczesnym ustawodawstwie. Dopiero w okresie późniejszym proces ten uległ wyhamowaniu na rzecz kanonu ograniczenia odpowiedzialności karnej wyłącznie do osób fizycznych, by znów jednak w ostatnich kilkunastu latach nabrać nowej dynamiki”. Por. też B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, Warszawa 2003, s. 24 i n. Odchodzenie od karania zbiorowości w drugiej połowie XVIII w. tłumaczy też wzmacnianiem się władzy centralnej państwa. Warto dodać, że wiek XIX poważnie rozważał możliwość karania korporacji (swoją aprobatę obszernie uzasadniał np. O. von Gierke), zaś oparta na szkole prawa natury myśl XVII- i XVIII-wieczna powszechnie dopuszczała odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, co więcej, wprowadzając wyraźne rozróżnienie między czynami, które popełnić mogła sama korporacja, a tymi, które popełniać mogli jej indywidualni członkowie (konstrukcja tzw. deliktu kooperacyjnego w refleksji postglosatorów czy rozważania S. Pufendorfa, a wcześniej Grocjusza); zob. szerzej A. Erhardt, *Unternehmensdelinquenz und Unternehmensstrafe*, Berlin 1994, s. 26 i n.; V. Haas, *Organisierte Unverantwortlichkeit – wie kann man Kollektive strafrechtlich zur Verantwortung ziehen?* [w:] *Zurechnung und Verantwortung*, red. M. Kaufmann, J. Renzikowski, Stuttgart 2012, s. 126 i n.; przedstawiając zaś ewolucję różnych form odpowiedzialności kolektywnej – K. Krämer, *Individuelle...*, s. 6 i n., i cyt. w powyżej powołanych pozycjach literatura.

<sup>12</sup> Jak we wstępie do swojej monografii – skądinąd stanowiącej pierwsze polskie tego rodzaju opracowanie problematyki – pisała O. Górniok: „Podjęcie zagadnienia przestępczości gospodarczej i sposobów jej zwalczania nie wymaga obecnie obszernego uzasadnienia. (...) Jednocześnie nasza wiedza o poszczególnych elementach tego zjawiska, od lat występującego i wykształcającego ciągle nowe przejawy w krajach o ustabilizowanej już gospodarce rynkowej, jest niezmiernie uboga. Nikła jest też znajomość podstawowych problemów kryminalizacji w sferze działalności gospodarczej. Rozmiary przestępczości gospodarczej i stopnia zagrożenia nią ponadindywidualnych interesów gospodarczych społeczeństwa (szczególnie, gdy znajduje się ono w drodze ku nowemu, rynkowemu systemowi gospodarczemu) wymagają szybkiego i stanowczego jej przeciwdziałania” – O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 7.

<sup>13</sup> Datą graniczną może być tu rok 1953, kiedy to podczas obrad z okazji „40. Deutsche Juristentag” większość przedstawicieli doktryny prawa karnego opowiedziała się przeciwko bezpośredniej karalności podmiotów zbiorowych, uznając ją ostatecznie za niedającą się pogodzić z podstawowymi zasadami odpowiedzialności karnej – zob. *Verhandlungen des 40. Deutschen Juristentages, Hamburg 1953*, Band II, München 1954, s. E 88.

tęgo samego obrazu współczesnego społeczeństwa industrialnego, w którym zachowania odznaczające się prawnokarną istotnością w coraz większej mierze realizowane są już nie przez – pojedynczych lub współpracujących z innymi, ale wciąż w granicach własnej samodzielności decyzyjnej i wykonawczej – ludzi, lecz przez ludzkie zgrupowania. Te ostatnie może zaś charakteryzować nie tylko na tyle znaczny stopień skomplikowania organizacji i wewnętrznego podziału pracy, który krańcowo prowadzi do niemożności identyfikacji poszczególnych działających członków i ich osobistego udziału w uruchamianych przebiegach przyczynowych, a tym samym utrudnia lub najczęściej wyklucza tradycyjną karną odpowiedzialność indywidualną, ale i nieporównywalny do znanych prawu karnemu konfiguracji wieloosobowych, potencjał sprawczy<sup>14</sup>. Podobna koncentracja pozostaje też właściwa przede wszystkim coraz potężniejszym organizacjom gospodarczym, stąd paralelnie z zainteresowaniem wzmożeniem efektywności walki z szeroko rozumianą przestępczością gospodarczą, a sankcjonowaniem podmiotów gry rynkowej<sup>15</sup>, wyrażająca się nawet we wprowadzaniu bezpośrednich odnie-

<sup>14</sup> Zob. G. Dannecker, *Zur Notwendigkeit der Einführung kriminalstrafrechtlicher Sanktionen gegen Verbände. Überlegungen zu den Anforderungen und zur Ausgestaltung eines Verbandsstrafrechts*, „Goldammer's Archiv für Strafrecht” 2001/3, s. 102; G. Heine, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit von Unternehmen. Von individuellen Fehlverhalten zu kollektiven Fehlentwicklungen, insbesondere bei Grofsrisiken*, Baden-Baden 1995, s. 31 i n., B. Schünemann, *Unternehmenskriminalität und Strafrecht. Eine Untersuchung der Verantwortlichkeit der Unternehmen und ihrer Führungskräfte nach geltendem und geplantes Straf- und Ordnungswidrigkeitenrecht*, Köln 1979, s. 30 i n.

<sup>15</sup> Zwraca się przy tym uwagę na symptomatyczną zmianę w próbach określenia pojęcia przestępczości gospodarczej od wąskiego i skupionego na indywidualnych sprawcach o wysokim statusie społecznym dopuszczających się przestępstw w związku ze swoją działalnością zawodową kanonicznego już ujęcia „przestępczości białych kołnierzyków” E. Sutherlanda (E. Sutherland, *White-collar Criminality*, „American Sociological Review” 1940/5, s. 1 i następnie E. Sutherland, *White Collar Crime*, New York 1961), który utrwał w masowe wyobrażenie sprawcy przestępstw korporacyjnych jako „mężczyznę, dobrze wykształconego, społecznie poważanego i około 45 lat” – jak nieco ironicznie, ale z bogatym odwołaniem do literatury zauważa T. Singelstein (T. Singelstein, *Wirtschaft und Unternehmen als kriminogene Strukturen? Vernachlässigte Aspekte einer theoretischen Perspektive auf Corporate Deviance*, „Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform” 2012, vol. 95/1, s. 52), w kierunku dywersyfikacji między przestępczością zawodową (*occupational crime*) popełnianą przez członków organizacji gospodarczych wyłącznie we własnym interesie, przy wykorzystaniu swojego stanowiska, a także przeciw pracodawcy, a przestępczością korporacyjną (*corporate crime*) – tj. przestępstwami popełnianymi przez pracowników przy kierowaniu się interesem ekonomicznym korporacji (na jej korzyść) lub też przestępstw samej korporacji jako dwóch odmian przestępczości gospodarczej (M.B. Clinard, R. Quinney, *Criminal Behaviour Systems: A Typology*, New York 1974, s. 187 i n.; zob. też o powyższej dywersyfikacji – K. Tiedemann, *Wirtschaftsrecht und Wirtschaftskriminalität, Band 1., Allgemeiner Teil*, Reinbeck 1976; K.-M. Karliczek, *Strukturelle Bedingungen von Wirtschaftskriminalität*, Münster

sień do korporacji czy przedsiębiorstw w używanych określeniach problematyki (jak ang. *Corporate Liability* czy niem. *Unternehmensstrafrecht*)<sup>16</sup>. Trzeba też dodać, że w przypadku odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych trudno mówić o podstawowych kontrowersjach związanych z rozwojem „nowoczesnego” prawa karnego, w postaci rozszerzania prawnokarnej ingerencji w obszary coraz nowszych, też bardziej zdematerializowanych, ponadindywidualnych dóbr prawnych<sup>17</sup>, gdyż katalog mających być objętymi ochroną wartości pozostaje zasadniczo niezmienny<sup>18</sup>. Wprawdzie zgodzić się należy, że zmiany mogą zachodzić w zakresie natężenia czy sposobów ataków na owe dobra, co potwierdzałoby hipotezę o zwiększaniu się skali groźących naruszeń, jednak względnie nowe mogą jawić się w tym zakresie jedynie te obawy związane z rozmiarem szkód, które wynikają z postępującej globalizacji i coraz większego zasięgu działalności międzynarodowych przedsiębiorstw. Z drugiej jednak strony, nie da się nie dostrzec coraz bardziej rosnącego zainteresowania materią, zarówno od strony

---

2007, s. 25; K. Boers, *Wirtschaftskriminologie. Vom Versuch mit einem blinden Fleck umzugehen*, „Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform” 2001, vol. 84, s. 335 i n.; T. Newburn, *Criminology*, London–New York 2013, s. 387; S. Tombs, *Corporate crime* [w:] Ch. Hale, K. Hayward, A. Wahidin, E. Wincup, *Criminology*, Oxford 2009, s. 302–304), po położeniu zasadniczego nacisku na funkcjonalny związek przestępczości z działalnością przedsiębiorstw, co oznacza przejście od orientacji na sprawcę poprzez orientację na cechy zachowań określanych jako przestępczość korporacyjna, a wreszcie podmiot, z którego organizacyjnej istoty te zachowania wynikają – zob. A. Sachoulidou, *Unternehmensverantwortlichkeit und –sanktionierung*, Tübingen 2019, s. 26–27. Podobnie K. Mittelsdorf podkreśla, że w ostatnich czasach pojęcie przestępczości gospodarczej zostało rozszerzone o komponenty prawa karnego podmiotów zbiorowych, wykraczając poza perspektywę czysto indywidualistyczną. Wraz z uznaniem, że czyn jednostki w przedsiębiorstwie jest determinowany przez kryminogenne czynniki właściwe dla korporacji, nastąpiła zmiana obiektu zainteresowania na samą korporację. „Tym samym do przestępczości gospodarczej należy obecnie pytanie, na ile organizacja i kultura jednostek gospodarczych sama może prowadzić do karalności instytucji, podmiotu przedsiębiorstwa” – K. Mittelsdorf, *Unternehmensstrafrecht im Kontext*, Heidelberg 2007, s. 8.

<sup>16</sup> Anglojęzyczne określenie *corporate* nie jest tak szerokie jak polska „korporacja” i ma zdecydowanie silniejszą konotację z podmiotami gospodarczymi (podobnie zresztą w języku polskim, gdy mówi się o wielkich czy międzynarodowych korporacjach, zawęża się intuicyjnie ich denotację do podmiotów gospodarczych).

<sup>17</sup> Powołując się na obszary problemowe wyznaczające kierunek modernizacji prawa karnego, które swego czasu wskazywał G. Hesel, jak właśnie nowe przedmioty ochrony, ich coraz większą „nieuchwytność” i brak jasnych konturów, rozwój instytucji z przedpola, zwłaszcza przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo i wreszcie rozwój ustawodawstwa symbolicznego – por. G.J. Hesel, *Untersuchungen zur Dogmatik und den Erscheinungsformen „modernen” Strafrecht*, Marburg 2004, s. 350 i n.

<sup>18</sup> Na powyższe zwraca uwagę K. Mittelsdorf, *Unternehmensstrafrecht...*, s. 9.

nauki<sup>19</sup>, jak i praktyki ustawodawczej – czego doskonałym przykładem mogą być ostatnie prace nad nową regulacją odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione<sup>20</sup>. O ile zatem samo poruszane tu główne zagadnienie nie jest wcale aż tak nowe, jak mogłoby się *prima facie* wydawać, o tyle wrażenie to pozostaje jednak w pełni uzasadnione, gdy zestawi się je z aktualnością problematyki i – wydaje się większą obecnie niż kiedykolwiek – potrzebą zdecydowania się na konkretne kroki normatywne, zwłaszcza wobec rosnącej skali zagrożeń oraz ujednolicania tej płaszczyzny prawnej w obszarze ponadnarodowym<sup>21</sup>. W powyższym kontekście atrybut

<sup>19</sup> Czego przejawem prócz kolejnych publikacji mogą być też nowe kierunki rozwoju refleksji nad odpowiedzialnością podmiotów zbiorowych w kontekście generowanych przez nie prawnokarnie istotnych ryzyk, jak choćby rozwijający się nurt *criminal compliance* – zob. szerzej w rozdziale III i cyt. tam literatura.

<sup>20</sup> Zob. krytyczne uwagi w kwestii ostatniego rządowego projektu z 2019 r. – K. Girdwoyń, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w świetle nowego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary* [w:] *Interdyscyplinarność – w nauce najciekawsze rzeczy dzieją się na styku różnych dziedzin. Księga Jubileuszowa Profesor Małgorzaty Król-Bogomilskiej*, red. M. Błaszczyk, A. Zientara, Warszawa 2001, s. 47 i n.

<sup>21</sup> Z regulacji prawa unijnego wypada obecnie wymienić przede wszystkim: dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z 19.11.2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz.Urz. UE L 328, s. 28); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z 5.04.2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępującej decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW (Dz.Urz. UE L 101, s. 1); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z 13.12.2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz.Urz. UE L 335, s. 1); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z 12.08.2013 r. dotyczącą ataków na systemy informatyczne i zastępującą decyzję ramową Rady 2005/222/WSiSW (Dz.Urz. UE L 218, s. 8); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/57/UE z 16.4.2014 r. w sprawie sankcji karnych za nadużycia na rynku (Dz.Urz. UE L 173, s. 179); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/62/UE z 15.05.2014 r. w sprawie prawnokarnych środków ochrony euro i innych walut przed fałszowaniem, zastępującą decyzję ramową Rady 2000/383/WSiSW (Dz.Urz. UE L 151, s. 1); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/541 z 15.03.2017 r. w sprawie zwalczania terroryzmu i zastępującą decyzję ramową Rady 2002/475/WSiSW oraz zmieniającą decyzję Rady 2005/671/WSiSW (Dz.Urz. UE L 88, s. 6); dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1371 z 5.07.2017 r. w sprawie zwalczania za pośrednictwem prawa karnego nadużyć na szkodę interesów finansowych Unii (Dz.Urz. UE L 198, s. 29) – por. K. Girdwoyń, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność.....*, s. 48, wraz z wcześniejszymi, przywoływanymi tam aktami prawnymi. Warto jednak dodać, że choć wiele przepisów odnosi się bezpośrednio do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, nie nakazują one przyjęcia konkretnego, tj. ściśle prawnokarnego jej reżimu oraz modelu. Zob. szerzej B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność.....*, s. 51 i n.; M. Filar, *Odpowiedzialność.....*, s. 421; M. Bahn Müller, *Strafrechtliche Unternehmensverantwortlichkeit im europäischen Gemeinschafts- und Unionsrecht*, Frankfurt am Main 2004, s. 97 i n.; G. Dannecker, Ch. Dannecker, *Europäische und verfassungsrechtliche Vorgaben für das materielle und formelle Unternehmensstrafrecht*, Neue Zeitschrift für Wirtschafts-, Steuer- und Unter-

W publikacji omówiono podstawy modelu własnej i samoistnej odpowiedzialności ściśle karnej podmiotu zbiorowego jako pierwotnego sprawcy kryminalnego bezprawia. W poszczególnych rozdziałach zaprezentowano poglądy doktryny europejskiej oraz ich odzwierciedlenie w konkretnych rozwiązaniach legislacyjnych.

W książce poruszono zagadnienia istotne dla praktyków wymiaru sprawiedliwości: dotyczące karnistycznych figur czynu, winy, bezprawia obiektywnego i subiektywnego oraz ich przypisywalności, a także szeroko odnoszące się do prawnokarnej odpowiedzialności własnej i pierwotnej organizacji gospodarczych.

Przedstawiono też analizę badań socjologicznych problemu relacji pomiędzy jednostką jako członkiem struktury zbiorowej a samą strukturą oraz kryminologicznych uwarunkowań przestępczości korporacyjnej.

**Dagmara Gruszecka** – doktor nauk prawnych, adwokat, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Materialnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; stypendystka Fundacji Aleksandra von Humboldta; autorka publikacji dotyczących problematyki przypisania odpowiedzialności karnej, dogmatycznej struktury przestępstwa, rozszerzania kryminalizacji i konstrukcji narażenia na niebezpieczeństwo dobra prawnego, jak również zagadnień procesu karnego, prawa dowodowego i środków zaskarżenia.



9788383283104 W01P01

ISSN 1897-4392  
ISBN 978-83-8328-310-4



9 788383 283104

**ZAMÓWIENIA:**

INFOLINIA: 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL

Kup e-book i czytaj  
w aplikacji Smarteca



CENA 159 Zł (W TYM 5% VAT)